

Sygn. akt *I ACa 50/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Staniszevska

Sędziowie: SA Jerzy Geisler (spr.)

SA Małgorzata Kaźmierczak

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. W.**

przeciwko **A. B.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 sierpnia 2014 r. sygn. akt XII C 672/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

M. Kaźmierczak E. Staniszevska J. Geisler

UZASADNIENIE

Powódka G. W., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej A. B., wniosła o uznanie za bezskuteczną wobec niej umowy sprzedaży nieruchomości położonej R. przy ul. (...) (księga wieczysta (...)).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2014 roku, sygn. akt: XII C 672/12, Sąd Okręgowy w Poznaniu w punkcie 1 uznał za bezskuteczną względem powódki umowę sprzedaży nieruchomości położonej w R. – działka numer (...) (KW nr (...)), zawartą dnia 24 kwietnia 2009 roku przed notariuszem M. M., a to w celu wyegzekwowania od dłużnika W. B. należności zasądzonych od tegoż dłużnika wyrokami Sądu Okręgowego w Poznaniu:

- z dnia 5 lipca 2011 roku w sprawie XII C 547/10, zasądzającym od dłużnika na rzecz powódki kwotę 105.420,00 zł z ustawowymi odsetkami od 15 sierpnia 2009 roku i kosztami procesu w kwocie 5.774,00 zł,
- z dnia 31 października 2011 roku w sprawie XII C 1373/10, zasądzającym od dłużnika na rzecz powódki kwotę 177.999,22 zł z ustawowymi odsetkami od 2 maja 2009 roku i kosztami procesu w kwocie 3.617,00 zł oraz

zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a nadto nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 14.171,00 zł, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz kwotę 2.416,22 zł tytułem nieuiszczonych wydatków (pkt 2).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły w szczególności następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne:

Na podstawie umowy z dnia 2 września 2008 roku G. W. i W. B. zawarli umowę, na mocy której W. B. (wykonawca) powierzył powódce (podwykonawcy) wykonanie prac budowlanych na terenie domu, położonego w P., przy ul. (...).

W treści umowy strony uzgodniły terminy rozpoczęcia i zakończenia prac oraz wynagrodzenie. Prace na terenie inwestycji zaczęły się we wrześniu 2008 roku. Z tytułu wykonanych przez powódkę prac W. B. zapłacił na jej rzecz kwotę 115.000,00 zł, odmówił zaś zapłaty reszty wynagrodzenia w kwocie 105.420,00 zł.

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2011 roku, sygn. akt: XII C 547/10, Sąd Okręgowy w Poznaniu uwzględnił powództwo, zasądzając od W. B. na rzecz G. W. kwotę 105.420,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2009 roku oraz obciążając pozwanego w 4/5 kosztami procesu.

W. B. zawarł również w dniu 14 listopada 2008 roku z G. W. umowę o wykonanie robót dachowych w systemie V. w P., przy ul. (...). Prace zostały wykonane, co zostało udokumentowane podpisanym przez strony umowy protokołem odbioru robót. Strony określiły wartość wykonanych prac na kwotę 147.901,00 zł netto. W konsekwencji powódka wystawiła 30 marca 2009 roku obciążającą W. B. fakturę na kwotę brutto 177.999,22 zł z terminem płatności 30 kwietnia 2009 roku. W. B. nie zapłacił kwoty wynikającej z faktury, nie zgłosił też powódce żadnych roszczeń z tytułu nienależytego wykonania prac.

Wyrokiem z dnia 31 października 2011 roku, sygn. akt: XII C 1373/10, Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od W. B. na rzecz powódki kwotę 177.999,22 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 maja 2009 roku, obciążając go również kosztami procesu.

Przeciwko W. B. było też od 2009 roku prowadzonych przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Środzie Wielkopolskiej łącznie piętnaście postępowań egzekucyjnych, z czego trzynaście zostało umorzonych ze względu na bezskuteczność egzekucji, a dwie – na wniosek wierzyciela. Egzekwowane należności pochodziły z różnych lat, w tym należności wymagalne już we wrześniu 2008 roku.

Ponadto egzekucję oraz postępowanie zabezpieczające przeciwko W. B. prowadziło dwóch komorników przy sądach rejonowych z siedzibą w P.. Zostały one umorzone z uwagi na brak majątku dłużnika. Nakaz zapłaty, będący podstawą wszczęcia postępowania zabezpieczającego, został wydany w dniu 9 lutego 2009 roku, natomiast wyrokiem, stanowiącym podstawę egzekucji, zasądzono należności wymagalne w październiku 2008 roku.

Natomiast wszczęta przez powódkę przeciwko dłużnikowi W. B. egzekucja w roku 2011 okazała się bezskuteczna. Pismem z dnia 27 lutego 2012 roku komornik zawiadomił wierzycielkę o dokonanych czynnościach i wysłuchał ją przed umorzeniem postępowania. Komornik stwierdził między innymi, iż dłużnik nie jest właścicielem żadnych nieruchomości. Nie ustalono, gdzie mogłyby się znajdować samochody, będące własnością dłużnika.

W. B. w dniu 19 lipca 2006 roku został właścicielem nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w R.. W dniu 24 kwietnia 2009 roku W. B. sprzedał ją swojej matce A. B. za cenę 30.000,00 zł. Podana w akcie notarialnym cena nabycia była niższa od ówczesnej ceny rynkowej nieruchomości, która wynosiła ok. 112 960,00 zł.

W. B. prowadził działalność gospodarczą na własny rachunek, jako osoba fizyczna oraz będąc współnikiem oraz członkiem zarządu osób prawnych. W roku 2006 zarejestrował działalność gospodarczą pod adresem pozwanej, mimo iż tam faktycznie nie przebywał od roku 2005, kiedy to wyprowadził się do P.. W dniu 19 marca 2009 roku została utworzona aktem notarialnym spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) (a więc o takiej samej nazwie, jak firma, pod którą W. B. prowadził uprzednio działalność jako osoba fizyczna). Jedynym współnikiem spółki został ojciec W. B., a mąż pozwanej – E. B.. W. B. z kolei został jednoosobowym zarządem spółki. Przedmiotem działalności spółki wskazanym we wpisie do KRS były również roboty budowlane.

W dniu 2 czerwca 2010 roku została utworzona aktem notarialnym spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...), której przedmiot działalności również obejmował roboty budowlane. Udziały w wysokości 70 % objął E. B., udziały w wysokości 30 % objął B. B.. W. B. został jednoosobowym zarządem spółki.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje w całości na uwzględnienie.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 527 k.c.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że dokonując sprzedaży spornej nieruchomości powód wyzbył się składnika majątku, z którego z całą pewnością mogła być prowadzona skuteczna egzekucja. W chwili wniesienia pozwu i wyrokowania nie dysponował już kwotą uzyskaną ze sprzedaży. Niewątpliwie zatem w końcowym rozrachunku zaskarżona przez powódkę czynność prawna spowodowała pokrzywdzenie powódki. Rzecz jasna nie sposób przesądzić, czy egzekucja z przedmiotowej nieruchomości okazałaby się skuteczna i jaką ewentualnie cenę sprzedaży od licytanta by uzyskano, to jednak istniała duża szansa na zaspokojenia roszczeń powódki choćby w części. Tymczasem dłużnik stał się całkowicie niewypłacalny. Sąd I instancji podkreślił, iż dłużnik sprzedał nieruchomość za znacznie zaniżoną cenę (co wynika z prostego porównania ceny zawartej w zakwestionowanym akcie notarialnym z ceną ustaloną przez biegłego). Wyjaśnił także, że ze względu na fakt, iż dłużnik i pozwana byli osobami najbliższymi (matka i syn), w niniejszej sprawie zastosowanie miało domniemanie z art. 527 § 3 kc, zatem, z racji najbliższego możliwego pokrewieństwa, w niniejszym procesie to na pozwanej spoczywał obowiązek udowodnienia, iż mimo stosunku bliskości pozwana nie wiedziała o pokrzywdzeniu wierzycielki i że mimo należytej staranności nie mogła się dowiedzieć. Pozwana jednakże domniemania tego nie obaliła.

W konsekwencji powództwo uwzględniono w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U.2013.490).

Wyrok apelacją w całości zaskarżyła pozwana, zarzucając:

1. naruszenie art. 231 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, tj. błędne uznanie za ustalony fakt łączącego bliskiego stosunku pozwanej z W. B., chociaż wniosku takiego nie da się wyprowadzić z innych ustalonych faktów,
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 527 § 3 k.c. poprzez:
 - a) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i naruszenie zasad logiki wynikające ze sprzeczności wniosków zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji oraz przyjęcie, że:
 - pozwana utrzymywała bliskie stosunki z W. B.,
 - pozwana zdawała sobie sprawę z tego, że dłużnik, zawierając z nią umowę sprzedaży nieruchomości, działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki,

a) uznanie przez Sąd, że zeznania świadków E. B., J. S., B. S., W. B. i pozwanej są niewiarygodne, mimo iż są ze sobą spójne, bezstronne i rzetelne,

1. naruszenie art. 224 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie dostatecznie przez Sąd I instancji okoliczności mających zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niespełnienie wymagań stawianych uzasadnieniom wyroków, tj. lakoniczność uzasadnienia, sprzeczność ustaleń faktycznych oraz brak wskazania przyczyn, dla których dowodom przedstawionym przez pozwaną odmówił wiarygodności,

3. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie opinii biegłego za fachową i kompetentną, mimo iż w opinii biegłego zachodzą wyraźne sprzeczności z rzeczywistym stanem nieruchomości,

4. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 527 § 3 k.p.c. oraz art. 234 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwana nie obaliła domniemania z art. 527 § 3 k.p.c.,

5. naruszenie art. 140 k.c. w zw. z art. 21 oraz art. 64 Konstytucji RP poprzez błędne uznanie, że nie doszło do naruszenia konstytucyjnie gwarantowanego prawa własności,

6. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że:

a) przejście prawa własności na pozwaną nastąpiło z pokrzywdzeniem powódki,

b) W. B., dokonując sprzedaży nieruchomości, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, podczas gdy ustalenie to stoi w sprzeczności z dowodem z zeznań świadka E. B., J. S., B. S., W. B. i pozwanej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Powódka na rozprawie apelacyjnej w dniu 2 czerwca 2015 roku wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzieliła ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji, jak też wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów procesowych, a w szczególności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., wskazać należy, iż jest on chybiony. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może więc odnieść skutek jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., II UK 162/11, Lex 1171001, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 599/12, Lex nr 1238241). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne, odzwierciedla ono i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku oraz pozwala na

kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny. Natomiast podniesione w ramach zarzutu obraży art. 328 § 2 k.p.c. przez skarżącą twierdzenia mają charakter polemiczny. W szczególności brak jest podstaw do uznania, że w uzasadnieniu kwestionowanego nie wskazano przyczyn, dla których dowodom przedstawionym przez stronę pozwaną odmówiono wiarygodności. Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku skarżącej, dokonał bardzo wnikliwej oceny dowodów, przedstawiając argumenty przemawiające za uznaniem ich za wiarygodne bądź też za odmową ich wiarygodności.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jak już wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza ogólnikowe zarzucenie braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie uznając je za wiarygodne i posiadające moc dowodową, wykazanie, że pominął w swojej ocenie niektóre dowody, ewentualnie wykazanie, że sąd przy ocenie dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906). Tymczasem, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (sformułowany kilkukrotnie) nie został powiązany z podważeniem przesłanek tej oceny, miał charakter polemiczny i sprowadzał się do przedstawienia przez skarżącą własnego, alternatywnego stanu faktycznego i własnej interpretacji faktów, które w jej ocenie miały szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza granice zakreślone przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie sposób zarzucić jej dowolności czy braku logiki. Sąd Okręgowy opierając się na zgromadzonych dowodach wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Skarżąca w apelacji wywodziła, że Sąd Okręgowy dokonał wadliwej oceny zeznań świadków: E. B., J. S., B. S., W. B. i pozwanej, choć są one ze sobą spójne, bezstronne i rzetelne. Świadkowie ci podkreślali, że W. B. nie utrzymywał bliskich kontaktów z rodziną. Sąd Okręgowy zeznań powyższych nie uznał za wiarygodne, a to z tego względu, iż W. B. współpracował ze swym ojcem w ramach założonych spółek i o takim samym profilu co prowadzona przez niego działalność gospodarcza oraz zarejestrował działalność gospodarczą w miejscu zamieszkania rodziców. Biorąc te okoliczności pod uwagę Sąd Okręgowy przyjął, iż ściśle relacje zawodowe z ojcem podważają twierdzenie pozwanej o braku kontaktu z synem, a w konsekwencji o braku wiedzy o jego sytuacji finansowej. Sąd Apelacyjny argumentację tą podziela. Trafnie wskazywał bowiem Sąd I instancji, że choćby fakt zarejestrowania działalności gospodarczej pod adresem rodziców wskazuje na konieczność utrzymywania z nimi stałego kontaktu. W przeciwnym bowiem przypadku dłużnik miałby utrudnioną możliwość prowadzenia działalności, choćby z uwagi na obrót korespondencji.

Bezspornym jest, że W. B. był zameldowany w miejscu zamieszkania swoich rodziców w R. ul. (...). Pod tym adresem odbierana była m. in. korespondencja kierowana do W. B. w sprawach komorniczych (k. 229, 237).

Dodatkowo za utrzymywaniem relacji W. B. z rodziną przemawia także fakt, że na nieruchomości w R. przechowywane były materiały budowlane, na co wskazywał świadek W. W., którego zeznania nie były kwestionowane przez stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy dokonał również prawidłowej oceny dowodu z opinii biegłego sądowego. Uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie podkreślił, że wszelkie wątpliwości, jakie zgłaszała pozwana, zostały wyjaśnione przez biegłego w ustnych wyjaśnieniach. Biegły podkreślił, że stan nieruchomości oceniał na moment sprzedaży oraz

opierając się na danych zawartych w akcie notarialnym (np. w zakresie dostępu do drogi publicznej). Podkreślał także, że brak dostępu do drogi publicznej nie był możliwy ze względów prawnych, gdyż w przeciwnym wypadku działka nie zostałaby wydzielona. Wskazywał również, że w zakresie uzbrojenia uwzględniał okoliczność, że media znajdują się w drodze. Z kolei w zakresie robót rozbiórkowych biegły podkreślał, że ich wartość jest równa cenie materiału „z odzysku”.

Tym samym w sprawie nie doszło do zarzucanego przez skarżącą naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c.

Sąd I instancji prawidłowo również ustalił, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Trafnie podnosiła skarżąca, że sam fakt dokonania przez dłużnika określonej czynności prawnej nie narusza praw wierzyciela, jeżeli może on zaspokoić swą wierzytelność z innego majątku dłużnika. Warunkiem akcji pauliańskiej jest wykazanie przez skarżącego (wierzyciela), że przysługuje mu względem dłużnika wierzytelność oraz że nie może być ona zaspokojona z majątku dłużnika na skutek zdziałanej przez niego czynności prawnej, w wyniku której stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż był przed dokonaniem tej czynności (A. Ohanowicz (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 947; L. Stecki (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. I, 1989, s. 536; wyrok SA w Lublinie z 20 listopada 1996 r., I ACr 306/96, Apel. Lub. 1997, nr 2, poz. 9). Okoliczności te powódka wykazała, przedstawiając dokumenty potwierdzające bezskuteczność egzekucji.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że w sprawie nie doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 527 § 3 k.c. w zw. z art. 527 § 1 k.c., jak też art. 224 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. Prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 527 § 3 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ustawodawca nie definiuje tego pojęcia, niewątpliwie jednak, zważywszy na cel omawianej regulacji, chodzi o takie relacje pomiędzy dłużnikiem i osobą trzecią, które uzasadniają przypuszczenie, że osoba ta z racji zażyłości z dłużnikiem wie lub przy zachowaniu właściwej staranności mogła się dowiedzieć o jego niewypłacalności. Zażyłość ta winna być przy tym rozumiana jako stosunek nacechowany znacznym zaufaniem, przyjaźnią, wspólnotą interesów czy pokrewieństwem.

Domniemanie prawne z art. 527 § 3 k.c. może być wzruszone przez dowód przeciwny, co oznacza, że osoba trzecia musi udowodnić, że mimo bliskiej relacji z dłużnikiem nie wiedziała o jego zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela i nawet przy dołożeniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 1995 r., I A Cr 967/95). Pozwanej nie udało się sprostać temu obowiązkowi ani w ramach postępowania pierwszoinstancyjnego, ani niniejszego - zainicjowanego wniesieniem apelacji. Jej twierdzenia, jakoby nie posiadała żadnej wiedzy na temat zobowiązań syna i jego zamiaru pokrzywdzenia powódki - w konfrontacji z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy - uznać należy za niewiarygodne i gołosłowne.

W konsekwencji również i ostatecznie zarzut naruszenia art. 140 k.c. oraz art. 64 Konstytucji RP uznać należy za chybiony. Zgromadzone w sprawie dowody pozwalały bowiem przyjąć, że roszczenie powódki o uznanie umowy sprzedaży istotnej dla sprawy nieruchomości za bezskuteczną było zasadne.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1, § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349).

SSA Jerzy Geisler SSA Ewa Staniszevska SSA Małgorzata Kaźmierczak